

Nieznani, Nassau

Słowa: Krzysztof ("Symulant") Lebionko

Muzyka: Krzysztof ("Koń") Mikiciuk

Z rejsu wraca piracki bryg,

Z oka już widać ład,

Płynie ciężko dźwigając skarb

Zdobyty daleko stąd.

W porcie dziesiątki pirackich kryp,

Kupiecki przy wraku wrak.

Nassau strzegą złe paszcze dział,

Łańcuchy podwodnych raf.

Kościół, chata, szalas i sklep,

Portowych burdeli smród.

Goni dziewczki brodaty łeb

Stukając na kulach dwóch.

Pośród domów kłębi się tłum,

Słysząc tam kłótnie i śmiech,

Pstra papuga otwiera dziób

I klnie w językach trzech.

Zamiast bitew, głodu i krwi,

W tawernie urznę się sam,

Po włóczędze na "Golden Hind"

Kabzę nabitą dziś mam.

Dzbanek wina, przytulny kąt,

Ciepła dziewczyna i koc,

Płynę dzisiaj tam, gdzie mój dom,

W Nassau powita mnie noc.